

Sygn. akt II Ca 1097/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Szaj (spr.)
Sędziowie:	SO Zbigniew Ciechanowicz SR del. Monika Dziuba - Podkówka
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 czerwca 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **P. Ś.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie

z dnia 13 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 1009/12

I. zmienia zaskarżony wyrok, w ten sposób, że:

a) w punkcie 1 zasądza od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki akcyjnej w W. na rzecz powódki P. Ś. kwotę 5 603,12 zł (pięć tysięcy sześćset trzy złote dwanaście groszy) z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 5 357,12 zł od dnia 29 maja 2011 roku,

- 246,- zł od dnia 26 stycznia 2012 roku, a w pozostałym zakresie powództwo oddala;

b) w punkcie 3 zasądza od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki akcyjnej w W. na rzecz powódki P. Ś. kwotę 250,- zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) kosztów procesu;

c) w punkcie 4 nakazuje pobrać od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 262,16 zł (dwieście sześćdziesiąt dwa złote szesnaście groszy) tytułem kosztów sądowych;

d) **w punkcie 5 nakazuje pobrać od powódki P. Ś. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 362,04 zł (trzysta sześćdziesiąt dwa złote cztery grosze) tytułem kosztów sądowych;**

II. **oddala apelację w pozostałym zakresie;**

III. **zasądza od powódki P. Ś. na rzecz pozwanej Towarzystwa (...) Spółki akcyjnej w W. kwotę 570,- zł (pięćset siedemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 1097/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie w sprawie z powództwa P. Ś. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce akcyjnej w W. o zapłatę (sygn. I C 1009/12):

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 12.519,01 zł z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 12.273, 01 zł od dnia 29 maja 2011 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 246 zł od dnia 26 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.280 zł tytułem kosztów procesu;

4. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie kwotę 597, 20 zł tytułem kosztów sądowych;

5. nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie kwotę 28 zł tytułem kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy rozstrzygnął w oparciu o następujący stan faktyczny i prawny:

W dniu 22.04.2011 r. doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ należący do powódki samochód osobowy marki M. (...) o nr rej. (...). Sprawcą kolizji był kierujący samochodem osobowym marki V. (...), posiadający umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zawartą z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń.

Przed dniem 28.04.2011 r. powódka zgłosił szkodę pozwanemu. Pozwany w piśmie z 28.04.2011 r. poinformował powódkę, iż szkodę w pojeździe oszacował na kwotę 4.772,88 zł. Jednocześnie sporządził kalkulację naprawy datowaną na dzień 13.05.2011 r., w której szkoda została oszacowana na w/w kwotę, a którą wypłacono powódce.

Powódka nie zgadzając się z wysokością szkody zwróciła się do rzeczoznawcy samochodowego T. S. o określenie rzeczywistego zakresu i wysokości kosztów naprawy. Rzeczoznawca sporządził kalkulację, w której koszt naprawy oszacował na kwotę 16.786,31 zł. Koszt sporządzenia kalkulacji wyniósł 246 zł.

Pismem z dnia 24.11.2011 r. powódka zwróciła się do pozwanego o zapłatę kwoty 12.259 zł (12.013,43 zł - koszty naprawy; 246 zł – koszt prywatnej kalkulacji).

Pozwany odmówił wypłaty dalszego odszkodowania wskazując, iż swoje stanowisko rozważy ponownie po udokumentowaniu przez powódkę, iż poniosła wyższe koszty naprawy.

Pismem z dnia 10.01.2012 r., doręczonym w dniu 18.01.2012 r., pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 12.259,43 zł.

Powódka naprawiła pojazd po wypadku. Koszt tej naprawy według cen z kwietnia 2011 r. wyniósł 10.080 zł, a według cen obecnych 10.829,40 zł. Naprawa w odniesieniu do błotnika prawego i reflektora prawego została przeprowadzona prowizorycznie. Dla przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody należy wymienić błotnik przedni prawy i reflektor prawy. Zawarty w kwocie 10.080 zł koszt naprawy błotnika wynosił 397,25 zł netto, a koszt naprawy reflektora 95 zł netto, co łącznie daje kwotę 605, 47 zł brutto. Łączny koszt naprawy, bez prowizorycznej naprawy błotnika i reflektora, wynosił 9.474, 53 zł brutto. Koszt wymiany reflektora to kwota 4.063,05 zł netto (część zamienna) + 47,50 zł netto (koszt wymiany). Koszt wymiany błotnika to: 1.571,03 zł netto (część zamienna) + 118,75 zł netto (wymiana) + 126 zł netto (lakierowanie) + 188, 60 zł netto (materiał lakierniczy). Łącznie koszt wymiany reflektora i błotnika to kwota netto 6.114,93 zł, tj. brutto 7.521,36 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w przeważającej części. Sąd I instancji wskazał, iż roszczenie powódki znajduje swoje uzasadnienie w art. 822 § 1 i 2 k.c., art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych oraz art. 436 § 2 k.c. i 415 k.c. Bezsorna w sprawie była sama podstawa odpowiedzialności pozwanego. Sąd wskazał, iż przedmiot sporu stanowiła wysokość szkody będącej następstwem zdarzenia, w wyniku którego uległ uszkodzeniu pojazd powódki.

Sąd Rejonowy zważył, iż odszkodowanie ma zmierzać do naprawienia uszczerbku w majątku poszkodowanego w taki sposób, aby przywrócić stan sprzed powstania szkody. Obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy. Okoliczność czy doszło do naprawy pojazdu nie pozostaje bez znaczenia dla ustalenia wysokości należnego odszkodowania. Granice odpowiedzialności odszkodowawczej wyznacza bowiem każdorazowo wysokość szkody majątkowej, która przy stratach odpowiada kosztom niezbędnym dla wyrównania poniesionych strat. Jeżeli poszkodowanemu uda się usunąć wyrządzoną szkodę w pełnym zakresie, to faktycznie poniesione na ten cel wydatki odpowiadają wysokości należnego mu odszkodowania. Sąd dodał w tym zakresie, iż fakt, że pojazd został naprawiony nie wyklucza możliwości rozliczenia szkody według szacowanych kosztów naprawy. Koszty te mają odpowiadać kosztom naprawy wykonanej prawidłowo pod każdym względem, przy użyciu wszystkich niezbędnych do tego części oraz materiałów, która to naprawa winna zapewnić efekt w postaci przywrócenia pojazdu do stanu zbliżonego do tego, jaki miał on przed zdarzeniem wywołującym szkodę. W przypadku, kiedy wykonana naprawa przywraca pojazd jedynie do stanu używalności, ale nie odtwarza stanu sprzed kolizji, nie można uznać, że poniesione na nią koszty mogą stanowić granicę obowiązku odszkodowawczego.

Wobec powyższego Sąd I instancji wskazał, iż powołany w sprawie biegły sądowy ustalił, iż pojazd powódki został naprawiony po kolizji, ale w odniesieniu do błotnika przedniego prawego i reflektora prawego jest to naprawa prowizoryczna. Nadto stwierdził, iż dla przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego konieczna jest wymiana naprawionego błotnika i naprawionego reflektora. Biegły wyliczył łączny koszt wymiany tych dwóch elementów na kwotę 6.114,93 zł netto (7.521,36 zł brutto). W zakresie pozostałej naprawy wyliczony przez biegłego rzeczywisty koszt naprawy to kwota 9.474,53 zł. Biegły w opinii pisemnej zaprezentował stanowisko, iż dla przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody konieczne jest użycie do naprawy nowych części oryginalnych, gdyż zamienniki nie zagwarantują tej samej jakości co części oryginalne.

Mając powyższe na względzie, Sąd doszedł do przekonania, iż wartość odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu winna w niniejszej sprawie wyznaczać kwota faktycznie wydatkowana przez powódkę na ten cel, tj. 9.474,53 zł, powiększona o kwotę, którą powódka musi jeszcze wydatkować na wymianę błotnika przedniego prawego i reflektora, tj. o kwotę 7.521,36 zł brutto. Tym samym łączny koszt naprawy pojazdu powódki powinien wynieść 16.995,89 zł. W świetle okoliczności, iż pozwany wypłacił powódce dotychczas kwotę 4.722,88 zł, do zapłaty pozostała jeszcze kwota 12.273,01 zł.

Za zasadne Sąd uznał zasądzenie na rzecz powódki kwoty 246 zł tytułem kosztów prywatnej kalkulacji, bowiem koszt ten pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, a konieczność ich poniesienia była celowa i zasadna, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Powódka nie posiada wiedzy specjalistycznej w zakresie techniki samochodowej i nie była w stanie rozsądnie ocenić stanowiska pozwanego odnośnie szkody.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. Sąd I instancji zauważył, iż początek naliczania odsetek za opóźnienie w płatności przypada na dzień następny po upływie 30 dni od zakończenia postępowania likwidacyjnego (art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Zgłoszenie szkody nastąpiło przed dniem 28.04.2011 r., zatem żądanie odsetek od dnia 29.05.2011 r. jest uzasadnione. Roszczenie o zapłatę kwoty 246 zł zostało pozwanemu zgłoszone w piśmie z dnia 24.11.2011 r. i 10.01.2012 r., zatem powódka może domagać się odsetek od tej kwoty od dnia 26.01.2012 r.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w całości. Wniósł o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez rażące naruszenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, iż przeprowadzona naprawa uszkodzonego pojazdu powódki w odniesieniu do błotnika prawego i reflektora prawego została przeprowadzona prowizorycznie.

2) art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędna wykładnię i przyjęcie, że:

- pozwana jest zobowiązana do wypłaty odszkodowania ustalonej w oparciu o hipotetyczne koszty naprawy pojazdu wynikające z kosztorysu sporządzonego przez biegłego sądowego;

- dla przywrócenia pojazdu powódki do stanu sprzed szkody konieczne jest użycie do naprawy nowych części oryginalnych, gdyż zamienniki nie zagwarantują tej samej jakości;

- koszty prywatnej ekspertyzy sporządzonej na zlecenie powódki pozostają w adekwatnym związku przyczynowym pomiędzy zdarzeniem powodującym szkodę a szkodą.

3) art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez zasądzenie na rzecz powódki odsetek ustawowych od kwoty 12.273,01 zł od dnia 29 .05.2011 r., podczas gdy roszczenie o zapłatę dodatkowego odszkodowania zostało zgłoszone dopiero w piśmie z dnia 24.11.2011 r.

Apelujący podniósł, iż Sąd I instancji nie wziął pod uwagę faktu, że zgodnie z technologią zawartą w programie A., producent pojazdu przewiduje możliwość naprawy elementów metalowych nadwozia (błotnika), a nie wyłącznie jego wymianę na nowy. Nadto, skoro warsztat podjął się naprawy tego elementu pojazdu, należy przypuszczać, iż jego naprawa była technicznie możliwa i uzasadniona. Z opinii biegłego wynika, iż uszkodzone elementy pojazdu powódki, oprócz błotnika przedniego prawego oraz obudowy reflektora, zostały wymienione na oryginalne, a całość polakierowano. Tak przeprowadzoną naprawę nie można uznać za prowizoryczną, ponieważ przywróciła ona pojazd do odpowiedniego stanu technicznego i wizualnego.

Skarżący podkreślił, że w sytuacji gdy bezspornym jest, iż powódka uszkodzony pojazd naprawiła, za szkodę nie mogą być uznane wyliczone przez biegłego hipotetyczne koszty naprawy, bowiem odszkodowanie należne powódce powinno odzwierciedlać wysokość faktycznie powstałego uszczerbku w jej majątku. W ocenie apelującego winno być ono ustalone przez dokonanie wyceny części zamiennych rzeczywiście użytych do naprawy pojazdu oraz wycenę zakresu prac z uwzględnieniem technologii przeprowadzonej naprawy. Pozwany podkreślił, iż przyznanie powódce

kwoty dodatkowego odszkodowania wyliczonej na podstawie kosztorysu hipotetycznej naprawy, która przekracza wartość poniesionych kosztów, spowoduje bezpodstawne przysporzenie majątkowe po stronie powódki.

W tym miejscu apelujący wskazał, że dla przywrócenia pojazdu powódki do stanu sprzed szkody nie jest konieczne użycie do naprawy nowych części oryginalnych. Zgodnie z aktualnym orzecznictwem Sądu Najwyższego, do naprawy szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu, dopuszczalne jest zastosowanie dostępnych na rynku części nieoryginalnych. W ocenie skarżącego w niniejszej sprawie nie zachodzi żadna szczególna okoliczność uzasadniająca użycie nowych części oryginalnych. Podkreślił przy tym, iż pojazd powódki w dniu zdarzenia był pojazdem 12-letnim.

Pozwany podniósł, iż koszty prywatnej ekspertyzy sporządzonej na zlecenie powódki nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym pomiędzy zdarzeniem powodującym szkodę, a szkodą. Rzeczoznawca działający na zlecenie powódki w sporządzonej opinii wyliczył jedynie hipotetyczne koszty naprawy przedmiotowego pojazdu, tak jakby pojazd ten nie został naprawiony. Natomiast w sytuacji dokonania naprawy przez powódkę, sporządzenie takiej opinii, należy uznać za całkowicie nieuzasadnione i bezprzedmiotowe.

Jako nieprawidłowe skarżący ocenił również rozstrzygnięcie w zakresie odsetek. Powódka żądała zapłaty odsetek od sumy dodatkowego odszkodowania za koszty naprawy pojazdu po upływie 30 dni od dnia przyznania przez pozwanego odszkodowanie. Natomiast zgodnie z art. 481 § 1 k.c., wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia jedynie wówczas, gdy dłużnik spóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego. W niniejszej sprawie nie sposób przyjąć, jakoby do owego opóźnienia doszło już od dnia 29 maja 2011 r., bowiem po pierwsze pozwana wypłaciła należne powódce odszkodowanie z tytułu zwrotu kosztów naprawy pojazdu w terminie przewidzianym prawem, a po drugie powódka sformułowała swoje roszczenie, co do wysokości dopiero w piśmie z dnia 24 listopada 2011 r.

Mając powyższe na uwadze apelujący wniósł jak na wstępie.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się częściowo zasadna, skutkując w tym zakresie zmianą zaskarżonego orzeczenia.

W ocenie Sądu Odwoławczego w przeważającej części Sąd I instancji na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego dokonał prawidłowego ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie, które to ustalenia Sąd Okręgowy aprobuje i przyjmuje za własne, czyniąc je integralną częścią niniejszego orzeczenia.

W kontekście rozpoznawanej sprawy Sąd II instancji wskazuje, iż stosownie do dyspozycji art. 822 § 1 k.c., „przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony”. Nadto, na gruncie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), „z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem (...) uszkodzenia mienia”. Mając na względzie treść cytowanych przepisów oraz fakt, iż sprawca kolizji w wyniku której uszkodzony został pojazd powódki, posiadał w dniu zdarzenia wywołującego szkodę umowę ubezpieczenia OC zawartą z pozwanym, to tym samym pozwane towarzystwo ubezpieczeń obowiązane było do wypłaty stosownego odszkodowania na rzecz powódki. Co istotne, pozwany w niniejszej sprawie istnienie odpowiedzialności odszkodowawczej po jego stronie co do samej jego zasady nie negował.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była w istocie wysokość należnego powódce odszkodowania za zdarzenie mające miejsce w dniu 22 kwietnia 2011 r. Pozwany stał bowiem na stanowisku, iż dotychczas wypłacone powódce

odszkodowanie w kwocie 4.722,88 zł w pełni rekompensuje doznaną przez nią szkodę, z czym jednakże powódka się nie zgadzała, domagając się zapłaty dalszej kwoty odszkodowania w łącznej wysokości 13.071,87 zł.

Zważyć należało, iż na gruncie tak orzecznictwa jak również i doktryny, szkodą w rozumieniu art. 361 k.c. jest uszczerbek w prawnie chronionych dobrach poszkodowanego. Przyjmuje się, iż szkodą na gruncie tego przepisu jest wyłącznie uszczerbek powstały wbrew woli poszkodowanego, dla odróżnienia szkody od nakładów, wydatków i innych umniejszeń majątku poszkodowanego ponoszonych przez niego dobrowolnie i niewymuszonych danym zdarzeniem, lecz innymi okolicznościami. Stosownie do dyspozycji komentowanego przepisu zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Z kolei art. 363 § 1 k.c. stanowi, że naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Wskazać dalej należy, iż stosownie do treści art. 361 § 2 k.c., „w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono”. Cytowany przepis wyznacza zakres obowiązku odszkodowawczego, formułując jednocześnie regułę pełnego odszkodowania w granicach szkody prawnie relewantnej. Wobec treści przywołanego przepisu zaznaczyć trzeba, iż zakres ten obejmuje obowiązek pełnej kompensaty szkody majątkowej poniesionej przez poszkodowanego.

Wysokość kwoty stanowiącej kompensatę za poniesioną szkodę uzależniona jest od wielkości poniesionego uszczerbku. Jak wskazuje się w orzecznictwie, uszczerbek wyznaczony zostaje w wyniku różnicy powstałej między rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanego a stanem hipotetycznym, który by istniał, gdyby do owego zdarzenia nie doszło (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2013 r., I PK 102/12). Nie ulega wątpliwości, iż zasądzone odszkodowanie winno pokrywać poniesioną przez poszkodowanego szkodę w pełnej wysokości. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji, obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić. Niemniej jednak, skoro odszkodowanie ma pokryć istniejący po stronie poszkodowanej uszczerbek, to obowiązek odszkodowawczy będzie obejmował wyłącznie faktycznie poniesione i wykazane szkody, które doprowadziły uszkodzony samochód do stanu jak sprzed wystąpienia szkody.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Odwoławczy zauważa, iż powódka dokonała naprawy uszkodzonego pojazdu. Jednakże z uwagi na fakt, iż nie załączyła ona rachunków dotyczących kosztów naprawy pojazdu, ich ustalenie nastąpiło na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej. W opinii nr (...) biegły sądowy wskazał, iż w ramach naprawy wykonano następujące prace: wymieniono zderzak przedni na element oryginalny, błotnik przedni prawy naprawiony z użyciem masy szpachlowej, drzwi przednie prawe polakierowane wierzchnie, w reflektorze prawym wymieniono szkło reflektora i naprawiono uchwyt górny, lusterko prawe wymienione na element oryginalny. Jednocześnie biegły ustalił, iż koszt przeprowadzenia w/w napraw wynosił 10.080 zł w kwietniu 2011 r. (10.829,40 zł według cen obecnych). Wobec powyższego Sąd II instancji uznał, iż faktycznie poniesione i wykazane przez powódkę koszty naprawy uszkodzonego pojazdu wynoszą 10.080 zł, co implikuje wniosek, iż pozwany winien pokryć szkodę jaka wystąpiła w majątku powódki właśnie w tej kwocie.

Sąd Odwoławczy nie podziela zapatrywania Sądu I instancji, jakoby należne było powódce dalsze odszkodowanie w kwocie 7.521,36 zł za wymianę błotnika przedniego prawego i wymianę reflektora prawego. W tym zakresie zważyć należało, iż powódka faktycznie nie poniosła kosztów wyżej wymienionych napraw. A przy tym nie sposób zgodzić się z twierdzeniem, iż dokonana rzeczywiście przez powódkę naprawa tychże elementów, tj. naprawa błotnika z użyciem masy szpachlowej i wymienienie szkła reflektora, miała charakter prowizoryczny i nie doprowadziła do przywrócenia stanu pojazdu powódki sprzed szkody. W tym kontekście Sąd II instancji miał na względzie, iż do kolizji drogowej powodującej szkodę w majątku powódki doszło ponad 3 lata temu. Od tego czasu powódka korzystała w normalny sposób z naprawionego pojazdu, który to przechodził corocznie pomyślnie niezbędne badania techniczne. Nadto biegły na rozprawie zeznał, iż „samochód po naprawie nie stwarza zagrożenia w ruchu, nie widać bez otworzenia maski i bliższych oględzin, że był naprawiany” (k. 104v.). Trafny jest również argument apelacji, że całość naprawionych

elementów (zarówno błotnik jak i elementy wymienione) zostało polakierowanych, a zatem miało sprawiać wizualne wrażenie naprawionego w całości pojazdu. Powyższe implikuje wniosek, iż samochód powódki został w wyniku przeprowadzonych przez nią napraw doprowadzony do stanu sprzed szkody, bowiem powódka może korzystać z samochodu w sposób dotychczasowy. Nadto nie sposób pominąć okoliczności, iż w chwili zdarzenia samochód powódki był pojazdem długoletnio eksploatowanym (12-letnim), zaś w chwili obecnej jest on używany już od ponad 15 lat. Skoro powódka nie dokonała wskazanych przez biegłego napraw, a przy tym od trzech lat w normalny sposób eksploatuje ona przedmiotowy pojazd, to nie można przyjąć, iż w obecnym stanie sprawy powódce należy jest również odszkodowanie w zakresie hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu ustalonych przez biegłego sądowego.

Z tych względów konieczna jest zmiana zaskarżonego wyrok w pkt 1. W tym zakresie uwzględnić należało, iż powódka poniosła i wykazała koszty naprawy pojazdu na kwotę 10.080 zł. Skoro dotychczas pozwany wypłacił powódce kwotę 4.722,88 zł tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu, to należna jest jej jeszcze dodatkowa kwota 5.357,12 zł.

Bezasadna okazała się natomiast apelacja w zakresie kwoty 246,- zł stanowiącej zwrot kosztów prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy. Niewątpliwie powódka poniosła koszty z tym związane, zaś wypłacone jej pierwotnie przez pozwanego odszkodowanie stanowiło niewielką część faktycznej szkody. W tych okolicznościach skorzystanie z usług rzeczoznawcy dla weryfikacji wyliczonego odszkodowania jest w pełni uzasadnione, zaś koszty poniesione na ten cel pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem.

Tym samym należało obniżyć zasądzoną na rzecz powódki kwotę do kwoty 5 603,12 zł.

W związku z powyższą zmianą, konieczna była również zmiana rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, o których orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. oraz § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (DZ. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 ze zm.), jak również § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (DZ. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348 ze zm.), przy zastosowaniu zasady wynikającej z § 4 ust. 2 rozporządzenia, albowiem zmiana wartości przedmiotu sporu nastąpiła w toku postępowania.

Przy uwzględnieniu zgłoszonego żądania w kwocie 13.071,87 zł i zasądzonej kwoty 5.603,12 zł stwierdzić należy, iż powódka wygrała w postępowaniu przed Sądem I instancji w 42 %, a przegrała w 58 %. Na koszty poniesione przez powódkę składały się następujące pozycje: uiszczona opłata od pozwu 263 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 1.200 zł, opłata od pełnomocnictwa 17 zł oraz uiszczona zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie 800 zł – łącznie 2.280 zł. Koszty strony pozwanej to kwota 1.217 zł (1.200 zł wynagrodzenie pełnomocnika, 17 zł opłata od pełnomocnictwa). Stąd powódce przysługuje kwota 957 zł (42 % z 2.280 zł), a pozwanemu kwota 706 zł (58 % z 1.217 zł). Po dokonaniu kompensacji pozwany powinien zwrócić na rzecz strony powodowej kwotę 250 zł tytułem kosztów postępowania.

O nie uiszczonych kosztach postępowania przed Sądem I instancji w łącznej kwocie 624,20 zł (391 zł z tytułu części opłaty od pozwu + 233,20 zł z tytułu części wynagrodzenia biegłego) orzeczono zgodnie ze wskazanym wyżej procentowym zakresem odpowiedzialności. W związku z tym, pozwany powinien pokryć nie uiszczony koszt sądowy w wysokości 262,16 zł (42 % z 624,20 zł), z kolei powódka winna koszty te uiścić w wysokości 362,04 zł (58 % z 624,20 zł).

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, o czym orzeczono jak punkcie I sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie, nie dzielając zarzutów strony skarżącej, Sąd Odwoławczy apelację oddalił. W szczególności Sąd nie znalazł uzasadnienia dla twierdzeń apelującego, jakoby powódka miałaby się bezpodstawnie wzbogacić na skutek użycia do naprawy jej pojazdu nowych części oryginalnych, a nie zamienników.

Należy w tym kontekście zauważyć, iż przywrócenie do stanu sprzed szkody oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy, w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Część po połączeniu jej z pojazdem nie może być oceniana jako samodzielny przedmiot obrotu, lecz staje się jednym z elementów, które należy brać pod uwagę przy ocenie poniesionej straty. O tym, że zamontowanie części nowych w miejsce starych prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego można mówić tylko wtedy, gdyby spowodowało to wzrost wartości pojazdu jako całości. Przy czym z faktów powszechnie znanych wynika, że jeżeli pojazd był naprawiany w związku z wypadkiem, to jego cena ulega obniżeniu, nie ma więc znaczenia, iż zamontowano w nim elementy nowe (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11).

Mając powyższe rozważania na względzie stwierdzić należało, iż pozwany nie wykazał, aby powódka wzbogaciła się bezpodstawnie w wyniku zamontowania w jej samochodzie nowych części oryginalnych. Nie sprostował on bowiem – stosownie do dyspozycji art. 6 k.c. – ciężarowi dowodowemu wykazania, iżby zamontowanie tychże elementów spowodowało wzrost wartości pojazdu powódki jako całości. A przy tym zauważyć należy, iż powódka poniosła rzeczywisty koszt naprawy pojazdu przy użyciu oryginalnych części, zaś biegły uznał, że użycie tychże elementów przywróciło stan samochodu do tego, który istniał przed zdarzeniem powodującym szkodę.

Wbrew zarzutom apelującego, jako prawidłowe ocenić należało również rozstrzygnięcie Sądu I instancji w przedmiocie odsetek. Stosownie do dyspozycji art. 481 § 1 k.c., odsetki są należne za zwłokę w spełnieniu świadczenia. Termin spełnienia świadczenia odszkodowawczego przez zakład ubezpieczeń został określony w art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, który stanowi, iż zakład ubezpieczeń co do zasady wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie. Przesłanki uzasadniające wypłatę odszkodowania w późniejszym terminie zostały wskazane w ustępie 2 cytowanego artykułu, i sprowadzają się do sytuacji, gdy w przepisany termin nie jest możliwe w okolicznościach sprawy ustalenie wysokości należnego odszkodowania. Jeżeli natomiast w świetle okoliczności konkretnej sprawy jest możliwe ustalenie wysokości należnego odszkodowania terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody, to zakład ubezpieczeń pozostaje w zwłoce z zapłatą odszkodowania od dnia następnego po upływie wskazanego okresu.

Jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji, zgłoszenie pozwanemu szkody nastąpiło najpóźniej w dniu 28 kwietnia 2011 r. (dzień ustosunkowania się przez pozwanego do zgłoszenia powódki, k. 6). W świetle okoliczności sprawy nie ulega wątpliwości, iż już w tym czasie pozwany posiadał wszelkie niezbędne informacje umożliwiające mu prawidłowe wyliczenie wysokości należnego powódce odszkodowania. Skoro tak, to pozwany pozostaje w zwłoce z zapłatą odszkodowania za naprawę pojazdu powódki od dnia następującego po upływie wskazanego w art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych 30 dniowego okresu, tj. od dnia 29 maja 2011 r. Nie ma przy tym jakiegokolwiek znaczenia, iż powódka zgłosiła pozwanemu żądanie zapłaty dodatkowego odszkodowania w piśmie z dnia 24 listopada 2011 r. To na pozwanym spoczywał ciężar prawidłowego wyliczenia należnego powódce odszkodowania, a już w trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany miał obiektywną możliwość ustalenia okoliczności koniecznych do wyliczenia należnego odszkodowania. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż po dniu zdarzenia, nie wystąpiły żadne nowe szkody w pojeździe powódki, a będące następstwem przebytego wypadku. Sąd Odwoławczy uznał wobec powyższego, iż od dnia 29 maja 2011 r. pozwany pozostaje w zwłoce z zapłatą odszkodowania, co zaś implikuje wniosek iż od tego dnia należne są powódce odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego w zakresie nie obejmującym dokonanej w pkt I zmiany. O czym orzeczono jak w pkt II sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podobnej zasadnie jak w przypadku kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, na podstawie art. 100 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (DZ. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 ze zm.), jak również § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (DZ. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348

ze zm.). Pozwany wygrał postępowanie apelacyjne w 58% ponosząc przy tym koszty pełnomocnika 1 200,- zł oraz opłaty od apelacji – 626,- zł, zaś powódka jedynie koszty pełnomocnika 1 200,- zł. Rozliczając powyższe koszty przy zastosowaniu proporcji 58%/42% należało zasądzić od powódki na rzecz pozwanego kwotę 570,- zł, o czym orzeczono w punkcie III wyroku.

SSR Monika Dziuba – Podkówa SSO Tomasz Szaj SSO Zbigniew Ciechanowicz